

PAŃSTWOWY TEATR W ŚWIDNICY

1945

Dyrektor: Franciszek Jarzyna

Vicedyr.: Bolesław Myślicki

1950

„Zielony Gil”

Komedia w 3 aktach Tirso de. Moliny

PREMIERA 9 LISTOPADA 1950 r.

Programy dodaje się bezpłatnie do biletów.

Teatr Tirso de Moliny

Pod koniec wieku XVI w Hiszpanii, będącej wówczas potęgą polityczną o znaczeniu światowym, nastąpił rozkwit sztuki teatralnej, nazywany przez historyków „złotym wiekiem teatru“. Na czoło całej plejady pisarzy wysunęli się wówczas — Calderon de la Barca znakomity dramaturg oraz komediopisarz Lope de Vega. Obok tych dwóch genialnych twórców, których sława przetrwała wieki, działali w Hiszpanii liczni autorzy, zasilający teatr dziełami nie epokowymi wprawdzie, lecz zasługującymi na przypomnienie ze względu na wybitne wartości artystyczne i społeczne. Mimo bowiem szalejącego podówczas w Hiszpanii teroru inkwizycji, dławiącego krwawo wszelkie próby samodzielnego myślenia i mimo okrucieństw religijnego fanatyzmu, odważniejsze umysły ryzykując życie głosiły słowem i piórem idee postępowe i hasła wolności społecznej.

Do takich postępowych pisarzy należał w pierwszym rzędzie Tirso de Molina. Pod pseudonimem tym ukrywał się mnich Gabriel Tellez, śmiało poruszający w swych sztukach tematy nieraz bardzo drażliwe i niebezpieczne. Nie uniknął też prześladowań. Ci, którym nie podobała się krytyka panujących stosunków społecznych, zawarta w komediach Tirso de Moliny, oskarżyli go przed władzami duchownymi i poeta musiał uciekać z Madrytu.

Tirso de Molina napisał ogółem kilkaset sztuk. Wiele z nich zaginęło, ale te, które pozostały, pozwalają zrozumieć, na czym polegała olbrzymia popularność autora wśród współczesnych. Zawdzięczał ją przede wszystkim zajmującej nie raz sensacyjnej akcji swych utworów, lekkości i piękności języka, celnemu dowcipowi i satyrze, nie oszczędzającej nikogo. Do historii literatury przeszedł jako twórca „Uwodziciela z Sewilli“, którego bohaterem jest Don Juan, postać niejednokrotnie później rozpracowywana literacko przez najwybitniejszych pisarzy świata („Don Juan“ Moliera, „Kamienny gość“ Puszkina, „Don Juan Tenorio“ Zorilli itd.).

„Don Gil w zielonych spodniach“, bo tak brzmi w oryginale tytuł komedii, która dzięki przekładowi i opracowaniu Juliana Tuwima pojawia się obecnie na scenie, jest typowy dla charakteru twórczości de Moliny. Poza małymi aluzjami do klasztorного życia nikt by nie poznał, że napisał ją zakonnik, tyle w niej pogody i radości życia, tyle dowcipu i żartów. W „Zielonym Gilu“ występuje też wyraźnie owa śmiałość w demaskowaniu obłudy i fałszu, która zjednała autorowi nienawiść szlachty hiszpańskiej. Ostre cięgi otrzymują od de Moliny zwłaszcza mężczyźni, uwodziciele i kłamcy. Kobiety zato, jak we wszystkich jego sztukach, przedstawiane są jako istoty z charakterem, energią i sercem. Wystarczy zestawić z sobą parę bohaterów: Donnę Dianę i Don Martina, aby zrozumieć, na czym polega postępowość de Moliny i rewolucyjność jego poglądów na stosunki obyczajowe i społeczne panujące w jego epoce.

„Zielony Gil”

Komedia w 3 aktach Tirso de Moliny
w przekładzie i adaptacji scenicznej Juliana Tuwima
z muzyką Marka Andrzejewskiego

O S O B Y:

Donna Diana — Celina Bartyzel
Quintana — Henryk Humko
Caramanchel — Wojciech Rajewski
Don Martin — Bolesław Bombor
Don Pedra — Marcin Godzisz
Osorio — * * *
Donna Inez — Zofia Grabińska
Don Ricardo — Wojciech Renas
Donna Clara — Jadwiga Wysocka
Don Diego — * * *
Don Antonio — Feliks Broniarek
Valdivieso — Wiesław Ilnicki
Alguazil — Antoni Gluza

Reżyseria: Czesław Szpakowicz

Dekoracje i kostiumy: Ludwik Tyński

~~Układ ewolucji tanecznych: U. Gryglewska.~~
Układ ewolucji tanecznych: U. Gryglewska.
Peruki i fryzury: Stanisław Kołodziejczak.
Kostiumy z pracowni teatralnej
pod kierownictwem Kamili Lipińskiej
i Leona Skórki.

PRZY FORTEPIANIE
PROF. PIOTR ŁOBOZ

INSPINCJENTURA:
Michał Hajduk

SUFLER:
Halina Tyńska

BRYGADIER SCENY:
Stanisław Sterczała

OŚWIETLENIE SCENY:
Ryszard Kowalski

REKWIZYTY:
Michał Hajduk

KIEROWN. TECHNICZNE:
Jan Urban

KIEROWN. WYJAZDÓW:
Stanisław Palij

PIĘCIOLECIE TEATRU W ŚWIDNICY

1945 — 1950

IV.

Ilość przedstawień i widzów.

Jak wynika z danych statystycznych, stały rozwój teatru świdnickiego dotyczył nie tylko jego poziomu artystycznego, ale także wzrastającej intensywności pracy zespołu. W miarę krzepnięcia organizacyjnego teatru zwiększała się z roku na rok liczba przedstawień, rosła liczba widzów.

W roku 1945 odbyło się zaledwie 22 przedstawienia, w roku 1946 — 75, w roku 1947 — 109. Uzawodowienie teatru oraz wzrastająca jego popularność pozwoliły na zwiększenie liczby przedstawień w roku 1948 do 242. W roku 1949 teatr dał 267 przedstawień, a w roku 1950 już 472 przedstawienia.

Plan na rok 1951 przewiduje 524 spektakle, z tego 262 w Świdnicy i 262 w terenie.

Równolegle do liczby przedstawień wzrastała liczba widzów. W pierwszych latach wahała się ona od 3 — 5.000 osób miesięcznie, dzisiaj przekracza 20.000 osób, przy czym coraz większy odsetek stanowi publiczność robotnicza. Świadczy to, iż teatr świdnicki jest społeczeństwu potrzebny, że stał się poniekąd artykułem pierwszej potrzeby dla ludzi pracy na tujejszym terenie, że należyce spełnia zadania kulturalno-wychowawcze, do jakich jest powołany.

V.

Świdnica szkołą aktorów.

Teatr świdnicki, który rozpoczął w roku 1945 pracę jako teatr ochotniczy, zatrudniał początkowo przeważnie amatorów, którzy dopiero w czasie wojny lub po jej zakończeniu wstąpili po raz pierwszy na scenę. W roku 1947 dziesięć osób zespołu uzyskało na egzaminach w Państw. Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi prawo występowania w teatrach zawodowych. W wyniku dalszej pracy teatru pod kierunkiem artystycznym wybitnego reżysera — pedagoga Wiktora Biegańskiego większość tych aktorów w następnych latach

Wielu z dawnych ulubieńców publiczności świdnickiej zdała pełne egzaminy aktorskie.

Wielu z dawnych ulubieńców publiczności świdnickiej zasililo kadry aktorskie teatrów w innych miastach Polski. Tak np. Julia Żabińska i Krystian Tomczak pracują obecnie w Państwowym Teatrze w Kielcach, Tadeusz Czechowski w Teatrze Narodowym w Warszawie, Saturnin Żurawski w Teatrze „Syrena“ w Warszawie, Alina Dzierzbicka w Teatrze „Wybrzeże“ w Gdyni, Grażyna Korsakow i Elżbieta Kuske w Państwowym Teatrze w Bydgoszczy, Władysław Sokalski w Teatrze Polskim w Szczecinie.

Niezależnie od angażowania aktorów zawodowych z innych teatrów, teatr świdnicki uzupełnia zespół aktorski z ruchu świetlicowego robotniczego. W ten sposób realizowane jest na terenie działalności teatru ogólnopolskie dążenie do wzmacniania szeregów aktorskich ludźmi utalentowanymi, którzy otrzymują możliwość awansu społecznego w obranym przez siebie kierunku.

ZE ZBIORÓW
Andrzeja Klausbranda

Najbliższą premierą
Państwowego Teatru w Świdnicy będzie
„Balladyna“ Słowackiego

PWZG Oddz. Świdnica Z. 94 1 50 5.000 szt. F 1-340267